



**Krzysztof Kasprzak**

**POTRZEBA INTEGRACJI NAUK PRZYRODNICZYCH, EKONOMICZNYCH I SPOŁECZNYCH DLA REALIZACJI OCHRONY ZASOBÓW PRZYRODY W WARUNKACH TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU**

**The need for integrating natural sciences, economics, and sociology to attain a lasting balance between the protection of natural diversity and sustainable development**

**Abstract**

Necessary for preserving the animate and inanimate wealth of the Polish natural environment is a retreat from the economy's hierarchy of goals, subordinating the preservation and protection of the natural environment and nature. Decisions regarding practical realization of nature protection are presently made directly and indirectly by the territorial governing bodies. With the existing laws and economic situation, as well as a lack of will to protect the natural environment, the prognosis for Poland's future is a continuation of the established pattern of progressive degradation of the natural environment in the name of urgent necessity.

**KEY WORDS:** nature protection, environmental protection, durable and sustainable development, spatial economy, territorial autonomy.

**Ochrona przyrody jako działanie w przestrzeni**

Podstawowym celem trwałego i zrównoważonego rozwoju (= ekorozwoju) jest osiągnięcie racjonalnego, sprawiedliwie rozdzielonego dobrobytu gospodarczego i społecznego, w tym także odpowiedniego stanu zdrowia ludności, który może być przekazany następnym pokoleniom bez obecnego zagrożenia całkowitą destrukcją zasobów przyrodniczych. W promowaniu tego typu rozwoju zasadniczą rolę odgrywa właściwie rozumiana gospodarka rynkowa, zapewniająca jednocześnie najbardziej efek-

tywne wykorzystanie zasobów przyrodniczych oraz osiągnięcie wyznaczonych celów ekologicznych i gospodarczych jak najmniejszym kosztem. Możliwe to jest jednak tylko w przypadku ustalenia przez państwo racjonalnych parametrów współczesnego rozwoju poprzez wyznaczenie granic wolnego rynku. Instytucjonalizacja trwałego i zrównoważonego rozwoju na wszystkich rządowych i samorządowych szczeblach zarządzania krajem jest warunkiem praktycznej realizacji tych zasad.

Zakres i sposób realizacji celów rozwoju gospodarczego wyznacza otaczająca nas przestrzeń i środowisko przyrodnicze. Zagadnienia kompleksowej ochrony przestrzeni i środowiska nabierają coraz większego znaczenia wobec przemian zachodzących w kraju. Dotyczy to nie tylko współpracy międzynarodowej, czy współpracy organów rządowych z samorządami terytorialnymi, ale zwłaszcza powstawania w skali lokalnej warunków dla przeciwdziałania zagrożeniom środowiska przyrodniczego. Decydująca obecnie rola samorządów w ustanawianiu kierunków rozwoju gospodarki lokalnej w gminach wymaga określenia stałej reprezentacji interesów ochrony zasobów przyrody w jak najszerszym zakresie przy rozwiązywaniu indywidualnych problemów w terenie. Praktyczna realizacja polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju, w której decydujące znaczenie winny mieć samorzady terytorialne i organizacje pozarządowe, rozpocznie się z chwilą restrukturyzacji przemysłu z punktu widzenia ochrony środowiska. Zapoczątkowana transformacja gospodarki z planowej na rynkową winna zoptymalizować obecnie osiąganą korzyści ekonomiczne i społeczne bez niszczenia środowiska przyrodniczego. Ocenia się, że obecnie 70—90% wszystkich decyzji podejmowanych w organach administracji samorządowej i organach państwowej administracji ogólnej jest ściśle związanych z gospodarką przestrzenną, a więc w dużej mierze dotyka także w sposób bezpośredni lub pośredni ochrony zasobów przyrody nieożywionej i ożywionej.

Ekonomiści dostrzegają, że przestrzeń nie jest dobrem ekonomicznym, którego ilość może być powiększana przez produkcję. Nie może więc podlegać bez ograniczeń prawom rynku i

uczestniczyć z wielkim ryzykiem w gospodarce rynkowej. Niezbędne są dlatego odpowiednie regulacje prawne i administracyjne chroniące interes społeczny, którym jest właśnie zachowanie przestrzeni. Jako dobro publiczne przestrzeń może być użytkowana tylko w sposób odpowiadający normom wartościowym z punktu widzenia społecznego, kulturowego i estetycznego. Społeczności lokalne i ich organy przedstawicielskie, a także organizacje pozarządowe muszą mieć wpływ na ustalanie priorytetów w zakresie kształtowania i zagospodarowania przestrzeni, podziału zasobów przyrodniczych i kontroli sposobu ich użytkowania oraz przestrzegania prawa w tym zakresie. Dla możliwości zachowania krajobrazów naszego kraju niezbędne jest odwrócenie hierarchii celów planowania poprzez podporządkowanie gospodarki przestrzennej głównie kryteriom zachowania i ochrony środowiska przyrodniczego i ochrony zasobów przyrody. Prowadzić to będzie do osiągnięcia pożądaných społecznie wyników przy równoczesnym zabezpieczeniu podstawowych wymogów racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody. Dobrze pomyślana i realizowana gospodarka przestrzenna umożliwi nie tylko zachowanie zasobów przyrodniczych, ale polepsza przecież także jakość życia, przyciąga turystów, aktywizuje całą gospodarkę regionu.

### **Ochrona przyrody a gospodarka rynkowa**

Odpowiedzialnością za wdrażanie zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju, a więc praktycznie za przyjęcie ustaleń AGENDY '21 (Dokumenty ..., 1993), w pierwszym rządzie obarczona została administracja rządowa i realizowana przez nią strategia gospodarcza i polityka. Dużą rolę w przejęciu tej odpowiedzialności winny mieć jednak także struktury samorządowe, grupy społeczne i różne formy działalności pozarządowej. Ich zadania w tym zakresie nie będą jednak znaczące, o ile nie uzyskają większych możliwości kompetencyjnych, a zwłaszcza wpływu na wybór modelu rozwoju kraju. Z przyjmowaną odpowiedzialnością wiązą się oczywiście zarówno prawa, jak i obowiązki. Służą im określone instrumenty prawne pozwalające np.

społecznościom lokalnym gmin poprzez swoje organy przedstawicielskie na kreowanie własnej polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju w realizacji, którego udział muszą brać wszystkie struktury zarządzania i gospodarki. Dotyczy to zwłaszcza możliwości wydawania decyzji lokalizacyjnych oraz kreowania własnej polityki ochrony przyrody, niezależnie od organów ochrony przyrody państwa (Kasprzak 1994, Kasprzak, Skoczyła 1993). Ustawa kompetencyjna (Ustawa o podziale zadań ... 1990) pierwszy etap całości procedury postępowania administracyjnego w procesie inwestycyjno-budowlanym powierzyła bowiem gminom, które rozstrzygają w tym zakresie niezwykle ważne zdarzenia dla bardzo różnorodnych interesów gminy. Gmina uzyskała nie tylko kompetencje do uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale także kompetencje do wydawania decyzji lokalizacji inwestycji o znaczeniu lokalnym. Praktycznie jest to najważniejszy instrument administracyjno-prawny jakim dysponuje samorząd do wykonywania kompleksowej ochrony środowiska na terenie swego działania. Zwraca się także uwagę, co potwierdzają działania praktyczne, że jest to jednocześnie skuteczny i bardzo tani środek łagodzący lub eliminujący konflikty występujące pomiędzy interesami użytkownika obiektu i terenu, a ochroną środowiska, ochroną przyrody i interesami osób trzecich (Kasprzak 1993a).

Pilnie potrzebne jest obecnie znalezienie takiego układu instytucjonalnego, który promowałby trwałą i zrównoważony rozwój, godząc cele rozwoju gospodarczego z ochroną środowiska i ochroną przyrody. Początkiem jest jednak ukształtowanie określonych zachowań społecznych oraz stworzenie takiej gospodarki rynkowej, która promując ekorozwój, umożliwi osiągnięcie celów ekologicznych i gospodarczych jak najmniejszym kosztem. Udział państwa, zarówno na szczeblu centralnym, jak i wojewódzkim, to głównie zahamowanie rozwoju rynku niekontrolowanego oraz właściwa koordynacja instytucji rynkowych w celu doprowadzenia do optymalnej wyceny różnych potrzeb społecznych. W obrębie instytucji demokratycznych oraz

gospodarki rynkowej jednakowo bowiem są ważne zasady, postawy i wartości związane ze środowiskiem. W prawdziwie rynkowej gospodarce to państwo ustalać winno racjonalne parametry ekorozwoju, wyznaczając granice działania wolnego rynku, w ramach których w sposób rynkowy działać będą państwowe i prywatne zakłady.

Ochrona całości środowiska życia człowieka, w tym także zasobów przyrody żywej i nieżywej, nie może więc być poddana niekontrolowanemu działaniu sił rynkowych. Procesy przemian ustrojowych i własnościowych same nie narzucają bowiem działań proekologicznych. Konieczna jest w tym zakresie spójna i konsekwentna polityka państwa, poparta działaniami ekonomicznymi, prawnymi i administracyjnymi. Działaniom tym towarzyszyć musi jednak wysoka świadomość i akceptacja społeczeństwa. Wyrażać się ona powinna także gotowością do znacznego kompromisu między bieżącymi potrzebami gospodarczymi i wieloletnimi wysokimi nakładami finansowymi na poprawę stanu środowiska i zachowanie zasobów przyrody, a więc w rezultacie jakości życia człowieka. Nie ma bowiem możliwości utrwalania przemian demokratycznych w warunkach obniżającego się stanu zdrowia społeczeństwa i wzrostu liczby zachorowań mieszkańców, skrócenia długości życia, rosnącej śmiertelności i ogólnego zmniejszania się różnorodności biologicznej środowisk naszego kraju. Nie są to także czynniki aktywizujące turystykę, dla której deklaracja trwałego i zrównoważonego rozwoju stanowi dopiero gwarancję niezakłóconego rozwoju gospodarczego i społecznego.

### **Działania ochronne na rzecz środowiska i przyrody w pracy samorządu**

W obecnej sytuacji prawnej i gospodarczej decyzje o praktycznej realizacji ochrony przyrody w naszym kraju, w tym zwłaszcza o ochronie zasobów żywych, podejmowane są nie w pracowniach naukowych, pracowniach projektowych planowania przestrzennego, czy organach ochrony przyrody administracji rządowej, ale głównie przez organy samorządu terytorialne-

go. Zgodnie bowiem z obowiązującymi przepisami prawnymi (Ustawa o terenowych organach ... 1990) wszystkie akty prawne dotyczące m. in. ochrony przyrody, zwłaszcza tworzenia parków narodowych, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu, o ochronie gatunkowej, a nawet ochronie indywidualnej, muszą być pozytywnie zaopiniowane przez rady gmin, np. w formie prawomocnej uchwały wyrażającej zgodę na objęcie obszaru gminy lub znajdujących się na jej terytorium tworów przyrody ochroną. Pozytywną opinię muszą wyrazić także właściciele gruntów bez względu na formę własności. W takiej sytuacji tak będzie przebiegała ochrona zasobów przyrody, jaka będzie świadomość ekologiczna mieszkańców i władz gminy oraz jakie w ochronie przyrody będą oni widzieć korzyści, głównie wymierne finansowo. Najczęściej jednak w sprawach związanych z ochroną przyrody decyzje podejmują gremia społeczne nie mające na ten temat wystarczającej wiedzy (Kasprzak 1993b).

Nowe władze samorządowe w połowie 1990 roku bardzo szybko przekonały się, że działania proekologiczne muszą zostać przesunięte na plan dalszy wobec sytuacji ekonomicznej jaką zastały. Przejście do gospodarki rynkowej w sytuacji braku systemowych rozwiązań legislacyjnych spowodowało zamęt, brak stymulatorów przedsiębiorczości, a w końcu brak motywów oraz powstania i utrwalenia się nowych reguł zachowania, jakie niesie za sobą zmiana całego systemu gospodarczego. Samorządy znalazły się w sytuacji, w której rzeczą pierwszoplanową stało się zwiększenie dochodów kasy gminnej, aby wykazać się jakąkolwiek efektywnością przed społeczeństwem (Buczkowski 1992).

Rady gmin poszukują m. in. tanich wykonawców miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, za których wykonanie organa samorządu są prawnie odpowiedzialne i bez których funkcjonowanie rad gmin jest niemożliwe. Zupełnie jest zrozumiałe, że autorzy planów występujący samodzielnie lub w niewielkich zespołach są w stanie zaoferować radom nie tylko krótsze terminy lecz niższe ceny opracowań niż duże profesjo-

nalne biura planowania przestrzennego, przy pozornie tym samym ładunku informacji. Następuje bowiem rezygnacja z części zagadnień, które plan zagospodarowania przestrzennego powinien obejmować. Do często upraszczanych zagadnień należy ochrona środowiska, a do zagadnień często zupełnie pomijanych ochrona zasobów przyrody. Autorzy planu często nie zdają sobie w ogóle sprawy czym grozi pominięcie problematyki ochrony środowiska i ochrony przyrody. W rezultacie nie tylko nie następuje uporządkowanie stanu istniejącego i nakreślenie perspektyw rozwoju, ale pogłębieniu ulegają istniejące kolizje przestrzenne.

Widoczny jest także brak ciągłości w procesie planowania, a w przypadku obszarów województw, czy regionów brak obecnie nawet samego procesu. Uchwalane nowe edycje planów winny odznaczać się elastycznością w sterowaniu zagospodarowaniem terenów. Procesy planowania należy uwalniać od wizjonerstwa i teoretyzowania oraz od przywiązywania możliwości realizacji planów wyłącznie do sektora publicznego. Często jest brak wymiaru czasowego oraz brak priorytetów realizacyjnych zarówno w odniesieniu do całej gminy, jak i poszczególnych dziedzin. Często jest brak uspołecznienia procesów planowania, w szczególności udziału podmiotów gospodarczych. Podkreślić należy, że tworzenie programu strategii rozwoju lokalnego nie może być jednorazową akcją lub okresową modą. Musi być procesem, praktyką, stałym nawykiem administracji pozarządowej nastawionym na ciągłe zmiany prowadzące do optymalnych rozwiązań wszystkich problemów społeczno-gospodarczych, w tym ochrony zasobów przyrody. Efektem dobrego planowania i umiejętnego wdrażania planów powinien być rozwój i wzrost gospodarczy. Wiąże się z tym ściśle łagodzenie konfliktów i problemów społecznych, co jest obecnie szczególnie potrzebne w przypadku wielu parków narodowych.

Zagrożenia krajowych parków narodowych (np. Wielkopolskiego PN) powstałe po 1990 roku należy ocenić jako największe w całej historii starań o objęcie wielu terenów ochroną prawną jako park narodowy. Wynikają one ze zmiany orienta-

cji politycznej państwa i spadku jego roli interwencyjnej, nieuporządkowanych spraw własnościowych ochrony przyrody, powszechnego nieprzestrzegania prawa, chaotycznej gospodarki przestrzennej oraz rozwiniętej przez różne gremia polityczne roszczeniowej postawy społeczeństwa. Stale jest się w początkowym punkcie wyjścia, bowiem uświadamianie o potrzebie ochrony przyrody zaczynać trzeba stale od nowa. Wynika to głównie z braków mechanizmów wprowadzania wiedzy przyrodniczej do postępowania społecznego w istniejących systemach edukacyjno-wychowawczych. Ochrona przyrody nie znalazła w nich jak dotąd należnego tzn. podstawowego miejsca.

W dziedzinie architektury krajobrazu w planach zagospodarowania przestrzennego względnie niezależnym układem przestrzennym są obszary krajobrazu prawnie chronionego — parki krajobrazowe i obszary chronionego krajobrazu. Ich delimitacja odbywa się na podstawie oceny wartości przyrodniczej krajobrazu, jak również uwzględnia elementy intensywności zagospodarowania obszaru. Wyodrębnianie jednostek krajobrazowych oraz ocena wartości przyrodniczej występujących w ich ramach typów i form krajobrazów stanowić powinny podstawę do sformułowania wytycznych dla kształtowania i ochrony krajobrazu, które uwzględniałyby podział obszaru na strefy działań o charakterze interwencyjnym, ochronnym i rekonstrukcyjnym. Podstawę dla kształtowania architektury krajobrazu w planach zagospodarowania przestrzennego stanowić powinny jednostki krajobrazowe, których wyodrębnianie w odpowiedniej, uzależnionej od rodzaju planu skali, ma na celu uwzględniać aspekt przestrzeni zarówno w wymiarze estetycznym, jak też funkcjonalnym. Kształtowanie architektury krajobrazu w wyodrębnionych jednostkach krajobrazowych z punktu widzenia warsztatu planowania przestrzennego może odbywać się w zależności od specyfiki przyrodniczej i funkcji społeczno-gospodarczej obszaru w sposób kompleksowy lub systemowy. Pierwszy zmierza do uzyskania ładu przestrzennego poprzez współdziałanie i równowagę zagospodarowania przestrzeni. Drugi natomiast eksponuje przestrzenne i funkcjonalne połączenie w jeden sy-



stem wyodrębnionych stref krajobrazowych (Suchta, Wierchowski 1993).

### **Możliwości działań ochronnych**

Zakres społecznie akceptowanych ekologicznych celów gospodarowania jest w podstawowym stopniu określony warunkami o charakterze pozaekonomicznym. Niezbędne jest zwłaszcza istnienie politycznej woli poprawy stanu środowiska przyrodniczego i ochrony przyrody oraz wdrożenie systemu tej ochrony, niezależnego od aktualnych preferencji politycznych i gospodarczych. Różnego rodzaju programy ochrony przyrody o zasięgu lokalnym i międzynarodowym przygotowywane są w wielu krajach. Jednak w krajach, w których tradycje gospodarki rynkowej są długie, programy tego rodzaju — zwłaszcza dotyczące ochrony środowiska — tworzone są przy możliwie ścisłym udziale społeczeństwa. W takim przypadku program przestaje być programem odgórnym i staje się własnością społeczeństwa, pewnego rodzaju umową godzącą interesy różnych grup. W polityce państwa, regionalnej wojewodów, niezbyt licznych przedsiębiorstwach samorządów lokalnych brakuje koordynacji posunięć mających wspierać procesy transformacji systemu politycznego, gospodarczego i społecznego. Największe jak dotąd powodzenie w transformacji systemu osiągnęto wszędzie tam, gdzie dokonano największego wysiłku dla decentralizacji zarządzania i kompetencji. Świadczy o tym wyraźnie w naszym kraju reforma samorządu terytorialnego na szczeblu gmin.

Postanowienia art. 2 ustawy o ochronie przyrody (1991) mają niezwykle duże znaczenie prawne, zarówno w procesach tworzenia prawa, jak i jego praktycznym stosowaniu. Wynika to z faktu, że organy tworzące na podstawie tego zapisu ustawowego przepisy wykonawcze, zarówno powszechnie obowiązujące, jak i lokalne, zobowiązane są uwzględniać te cele odpowiednio do przedmiotu regulacji. Podobnie organy administracji rządowej i samorządowej stosując prawo i podejmując przewidziane przez ustawę decyzje zawierać winny, odpowiednio do ich przedmiotu, zapisy umożliwiające realizację celów ochron-

nych. Cele te powinny być bowiem uwzględniane przy interpretacji zarówno szczegółowych postanowień ustawy, jak i aktów wykonawczych. Tak samo jednostki (projektanci) przygotowujący projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, jak i organy uchwalające te plany (rady: gmin, miejskie), które obowiązywać będą jako akty prawa miejscowego, powinny tak kształtować ich treść, aby zapewnić realizację wszystkich wyznaczonych celów ochronnych. Słusznie ocenia się, że powodzenie tego procesu uzależnione jest od tego, czy uda się stworzyć trwałą sieć organizacji i instytucji społecznych, w tym także samorządowych, reprezentujących interesy i stanowiska obywateli oraz społeczności lokalnych w dialogu z instytucjami państwowymi. To właśnie ten dialog w rzeczywistości jest podstawowym elementem równowagi społecznej w stabilnym państwie i stwarza także ostatnią już szansę dla możliwości ochrony zasobów przyrody.

W teorii i praktyce ochrony przyrody wykorzystywane są zwłaszcza osiągnięcia nauk ekologicznych. Potrzebna jest obecnie jednak twórcza, a nie zachowawcza postawa ekologii. Andrzejewski (1979) podkreśla, że droga rozwiązania współczesnego problemu zachowania ludzkości wobec światowych skutków rozwoju techniki wcale nie leży w przeciwstawianiu systemów ekologicznych antropopresji, lecz w poszukiwaniu takiego zintegrowanego, ukształtowania geograficznych, biotycznych i technicznych elementów środowiska życia człowieka, aby łącznie zaspokajały one potrzeby społeczeństwa. Istnieje konieczność takiego formułowania teorii ekologii i jej tez roboczych, by służyły one do przebudowy istniejących i tworzeniu nowych systemów ekologicznych, których funkcjonowanie będzie zgodne z wymogami człowieka.

### **Perspektywy ochrony zasobów przyrody**

Strategia harmonijnego rozwoju jest odzwierciedleniem scenariusza trwałego i zrównoważonego rozwoju, nastawionego na wyraźny cel perspektywiczny jakim jest dobrobyt przyszłych pokoleń, w osiągnięciu którego wiodącą rolę ma ochrona środo-

wiska. Jednym z celów strategicznych jest minimalizacja konfliktów i prawidłowe zarządzanie zasobami naturalnymi oraz ochrona walorów środowiska przyrodniczego. Obok racjonalnego użytkowania i wykorzystania terenów zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami społecznymi, celem strategicznym jest poprawa jakości życia, utrzymanie infrastruktury technicznej dla osiągnięcia społecznie i gospodarczo zrównoważonego rozwoju (Wysocka, Koziński 1993).

Kraj nasz nie włączył się jak dotąd do światowych działań na rzecz trwałego i zrównoważonego rozwoju, a nawet rzeczywistej realizacji uchwalonej przez Sejm RP polityki ekologicznej. Wskazuje to, że w zakresie ochrony zasobów przyrody i ochrony środowiska, a w rezultacie w rozwoju całego kraju nie nastąpi do roku 2030 przełamanie zapóźnień cywilizacyjnych. Rzeczywistością jest niestety realistyczna prognoza kontynuacji zakładającej postępującą degradację środowiska w imię pilniejszych konieczności. Trudności gospodarcze i ciągły kryzys powodują często praktycznie rezygnację z zasad polityki ekologicznej państwa. Powstrzymywanie recesji gospodarczej ogranicza przeznaczanie środków na ochronę przyrody i ochronę środowiska oraz sprzyja niekontrolowanemu rozwojowi małego i średniego przemysłu. Państwo i jego organa boją się poza tym egzekwować prawo ochrony środowiska i karać za jego nieprzestrzeganie. Właśnie dlatego m. in. brak jest pozytywnych rezultatów w zakresie ochrony. Państwo, porządek prawny i publiczny są u nas na tyle znacznej części obywateli w pogardzie, że tworzą oni wręcz klimat bezprawia. Przykładem może być nieuregulowana samowola budowlana, powszechna także na terenach prawnie chronionych. Stanowisko takie i polityka państwa są drogą donikąd. Nie przyniesie to jakichkolwiek sukcesów edukacyjnych, ochronnych i politycznych. Tracąc poczucie więzi, poczucie wspólnoty z własnym państwem ludzie tracą poczucie odpowiedzialności za państwo, demontują porządek prawny i publiczny. Organy państwowe w zakresie ochrony środowiska i ochrony przyrody zachowują się tak jakby nie posiadały legitymacji do egzekwowania swej suwerenności w in-

teresie większości obywateli, jakby nie były pewne swych uprawnień i zadań. Sytuacja w zakresie ochrony przyrody jest tego oczywistym dowodem.

Cechą szczególną wartości ekologicznych jest, jak się wydaje, niemożność inaczej jak tylko narzucającej wartości najwyższego rzędu, ich realizacji przez podejście instrumentalne w kierunku konkretnych działań. Być może cecha ta powoduje, że wartości tego typu przegrywają z innymi, gdy istnieje konieczność wywołania określonych zachowań społecznych. Społeczna świadomość ekologiczna to jednak nie tylko system wiedzy, ale także, a może przede wszystkim, zbiór określonych reguł działania.

Wymagana jest obecnie zwłaszcza intensyfikacja działań służb kontrolnych i zarządzających zasobami przyrody naszego kraju. Zależność „im więcej małych firm tym więcej w gospodarce przedsiębiorczości a mniej funkcjonariuszy” pobudzająca gospodarkę rynkową niekoniecznie musi być sprzyjająca dla działań ochronnych. Im więcej małych firm tym więcej regulacji gospodarki przez rynek, a tym samym mniej przez hierarchiczny zakres i podporządkowanie. Nowi inwestorzy wcale jednak nie będą zainteresowani potrzebami ochrony o ile państwo samo z tej ochrony rezygnuje. Skończył się czas stałego wzrostu gospodarczego. Zysk jako zasadniczy cel osiągany kosztami społecznymi, do których bez wątpienia należy ochrona przyrody, staje się czynnikiem destrukcyjnym.

Konieczne jest obecnie dokonanie zasadniczych zmian w dotychczasowych koncepcjach gospodarowania zasobami przyrody. Przejście do gospodarki rynkowej wymaga rozwiązania zwłaszcza następujących problemów: własność zasobów przyrody, warunki udzielania koncesji na użytkowanie zasobów przyrody, sposób zarządzania zasobami przyrody, zakres działania dla podtrzymania funkcjonowania poszczególnych ekosystemów, zakres działania w celu rekultywacji środowiska terenów najbardziej zdegradowanych (Kozłowski 1993). Odrębnego podejścia wymaga prowadzenie działań ochronnych w warunkach prowadzonych podziałów gruntów, jako bezpośredniego wyniku liberali-

zacji przepisów gospodarki gruntami oraz na terenach rolniczych, m. in. na obszarach parków krajobrazowych, zarówno użytkowanych, jak i częściowo ugorowanych. Dużym problemem prawnym i ekonomicznym jest ograniczanie prawa własności przy nałożeniu obciążeń proporcjonalnie do wartości przyrodniczych obiektów chronionych. Istnieje pilna potrzeba wykonania wielu wymaganych ustawą o ochronie przyrody (1991) planów ochrony dla parków narodowych i parków krajobrazowych z wykorzystaniem współczesnych osiągnięć wielu dyscyplin nauk przyrodniczych. Dotyczy to także wykonanie różnego rodzaju map tematycznych (geologicznych, geologiczno-gospodarczych, hydrogeologicznych, geomorfologicznych, glebowych) dla potrzeb tych planów. Szczegółową mapą geologiczną w skali 1:50000 nadal nie jest np. pokryte wiele obszarów kraju, na których jest położone 19 parków narodowych i około 80 parków krajobrazowych (Rubinowski 1994). Planowanie przestrzenne na terenach chronionych, podobnie jak i na wszystkich pozostałych nie może być tak jak dotychczas związane z budownictwem i zdominowane przez architektów i urbanistów. Dominacja opcji budowlano-samorządowej nad opcją przyrodniczo-środowiskową nie sprzyja potrzebom ochrony przyrody w przestrzeni. Także przyszłość samej polityki urbanizacyjnej, zwłaszcza w ujęciu proekologicznym, jest w naszym kraju bliżej nie określona.

Założenia rozwoju opartego na optymalnym wykorzystaniu zasobów przyrodniczych są jak najbardziej spójne z obecnymi założeniami rozwoju gospodarki turystycznej, zwłaszcza ze społecznymi celami turystyki. Rozwój turystyki nie jest jednak możliwy bez trwałego zabezpieczenia podstawowej bazy tego rozwoju jaką jest środowisko przyrodnicze. Rozwój przemysłu turystycznego z pominięciem środowiska i zasobów przyrody nie zapobiegnie powstrzymaniu wzrastającego bezrobocia i nie podniesie jakości świadczonych usług turystycznych. Wręcz odwrotnie! Jakość usług w warunkach degradacji środowiska i niszczenia przyrody gwałtownie się obniży, bezrobocie wzrośnie, dochody zmaleją, a zniszczenie środowiska będzie się pogłębiać.

Dla przeciwdziałania tym niekorzystnym procesom podstawowe znaczenie ma działalność ekonomistów. Służby ochrony środowiska i ochrony przyrody oraz pracownicy różnych dyscyplin nauk ekologicznych mogą jedynie wskazać jak rozwiązywać problemy ochrony zasobów przyrody, jednak sami praktycznie nigdy ich nie zrealizują. We współczesnym świecie gospodarki rynkowej to właśnie ekonomiści i politycy winni dostrzec swą odpowiedzialność za znalezienie możliwości praktycznego likwidowania zagrożeń środowiska i ochrony zasobów przyrody. Zarówno demokracja, jak i wolny rynek nie stanowią jednak dla tych problemów ostatecznego rozwiązania, ale zaledwie konieczny warunek wstępny dla stworzenia szansy powstrzymania degradacji i rozwoju profilaktyki środowiskowej na przyszłość. Wiąże się to także z koniecznością wykształcenia nowego modelu rozwoju gospodarczego w krajach rozwiniętych, co będzie miało zasadnicze znaczenie zwłaszcza dla gospodarki przestrzennej oraz ochrony zasobów przyrody i środowiska przyrodniczego. W sytuacji ciągłej pogoni za zyskiem nawet międzynarodowe prawo i podpisane konwencje związane z ochroną środowiska i ochroną przyrody stają się w naszym kraju często tylko wzniosłymi hasłami, które w praktyce nie są przestrzegane.

#### L I T E R A T U R A

- ANDRZEJEWSKI R. 1979. Impresje na temat antropopresji. *Wiad. Ekol.* 25, 1: 49—59.
- BUCZKOWSKI P. 1992. Działalność gospodarcza gmin a problem ochrony środowiska. W: K. Łastowski i M. Rafiński (red.), *Idee ekologiczne w świadomości społecznej*. Wyd. SORUS, Poznań-Daszewice, *Idee Ekologiczne*, ser. szkice, 1: 139—146.
- Dokumenty Końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”. Rio de Janeiro, 3—14. 06. 1992 r. Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa, 1993.
- KASPRZAK K. 1993a. Lokalizacja inwestycji lokalnych a początkowe postępowanie administracyjne w budowlanym procesie inwestycyjnym. Decyzja lokalizacyjna a planowanie przestrzenne i ochrona środowiska. *Przegl. Komunalny — Gosp. Komun. i Ochr. Środ.*, 5(24): 3—6.

- KASPRZAK K. 1993b. Prawna ochrona zasobów genowych w Polsce. *Biotechnologia* 1, 4: 55—60
- KASPRZAK K. 1994. Ochrona środowiska i ochrona przyrody zadaniem lokalnej społeczności. *Ekologia i Technika*, 1, 7: 4—13.
- KASPRZAK K. 1994. Prosamorządowy charakter ustawy o ochronie przyrody. *Morena*. 2: 63—92.
- KASPRZAK K., SKOCZYŁAS J. 1993. Rozwój ochrony przyrody nieożywionej i ożywionej. *Historia i współczesność*. Wyd. Fundacji WARTA, Poznań.
- KOZŁOWSKI S. 1994. Droga do ekorozwoju. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- RUBINOWSKI Z. 1994. Zadania geologów w praktycznej realizacji współczesnej ochrony przyrody nieożywionej w Polsce. *Przeł. Geolog.* 42, 3: 166—168.
- SUCHTA J., WIERZCHOWSKI W. 1993. Architektura krajobrazu w planowaniu przestrzennym. W: A. Hopfer (red.), *Problemy kompleksowego urządzania obszarów gmin. Cz. 4. Zachowanie i poprawa walorów ekologicznych i krajobrazowych*. Ossolineum, Wrocław, pp. 37—50.
- WYSOCKA E., KOZIŃSKI J. 1993. Regionalizacja Polski — przestrzenne aspekty strategii rozwoju. *Samorząd Terytorialny* 3, 6: 3—88.
- Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o terenowych organach rządowej administracji ogólnej. *Dz. U.* Nr 21, poz. 123.
- Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy, a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw. *Dz. U.* Nr 34, poz. 198.
- Ustawa z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody. *Dz. U.* Nr 114, poz. 492.

Adres autora:

Zakład Zagospodarowania Turystycznego AWF  
ul. Rybaki 19  
61-884 Poznań